

Sygn. akt: I C 692/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Małgorzata Żelewska
Protokolant:	protokolant Katarzyna Fiutowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 marca 2016 r. w G.

sprawy z powództwa **R. R.**

przeciwko **Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W. i Przedsiębiorstwu (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G.**

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. koszty sądowe, od uiszczenia których powódka była zwolniona przejmuje na Skarb Państwa;

III. nie obciąża powódki kosztami zastępstwa procesowego pozwanych.

Sygn. akt I C 692/15

UZASADNIENIE

Powódka R. R. wniosła o zasądzenie od pozwanych Towarzystwa (...) Spółce Akcyjnej w W. i Przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia i kwoty 2724 zł tytułem odszkodowania.

W uzasadnieniu wskazała, iż w dniu 19 lutego lub 21 lutego 2014r., w godzinach przedpołudniowych jechała autobusem linii 173 w kierunku R.. W okolicach przystanku ul. (...) w R. podczas zbliżania się autobusu do przystanku kierowca gwałtownie zahamował w wyniku czego wypadła ona z miejsca siedzącego. Wskazała także, iż pomoc uzyskała od pasażerów i przez pierwsze dni od zdarzenia nie odczuwała żadnych dolegliwości. W wyniku konsultacji lekarskiej okazało się, iż doszło do złamania obojczyka prawego i skręcenia barku prawego oraz wyraźnego ograniczenia ruchliwości w stawie barkowym. Ponadto istniała konieczność kosztownego leczenia i długotrwałej rehabilitacji. Powódka zaznaczyła, iż o zdarzeniu zawiadomiła dyżurnego ruchem i zgłosiła sprawę na Policji, która co prawda umorzyła postępowanie z uwagi na brak dostatecznych danych uzasadniających popełnienie wykroczenia, to jednak pozwani odpowiadają na zasadzie art. 435 k.c. Powódka wyjaśniał także, iż na kwotę odszkodowania składa się przypuszczalny koszt rehabilitacji 940 zł, materac rehabilitacyjny - 1734 zł oraz zapisane leki – 50 zł.

(pozew k. 2 – 3).

W odpowiedzi na pozew pozwany ubezpieczyciel wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów procesu zarzucając, iż powódka nie wykazała, aby zaistniałe obrażenia stwierdzone w maju 2014r. pozostawały w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem. Kierowcy autobusu linii 173 nie potwierdzili zaistnienia takiej sytuacji. Ponadto pomoc medyczna została udzielona dopiero po około 3 miesiącach od zdarzeniu. Pozwany zarzucił również, iż żądanie zadośćuczynienia pozwu jest zawyżone, zwłaszcza, iż powódka cierpi na zmiany zwyrodnieniowe w stawie obojczykowo – barkowym. Nadto nie został udowodniony koszt przypuszczalnej rehabilitacji i koszt specjalistycznego materaca. Tak samo jak zasadność zakupu takiego materaca i odpłatnej rehabilitacji poza NFZ.

(odpowiedź na pozew k 28 – 33).

W odpowiedzi na pozew również pozwane Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w G. wniosło o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów procesu podnosząc, iż brak jest związku pomiędzy doznanym uszkodzeniem ciała ujawnionym dopiero po 90 dniach od tego wypadku a działaniem kierowcy. Co więcej lakoniczność opisu zdarzenia powoduje, iż nie sposób przypisać kierowcy winy, która ma wpływ na wysokość zadośćuczynienia jak również, iż do zdarzenia doszło i to nie z uwagi na nieostrożność powódki. Ponadto jeżeli nawet niezawiniona reakcja kierowcy była przyczyną upadku powódki to wynikała ona z wyłącznej winy innego uczestnika ruchu, za którą pozwany nie ponosi odpowiedzialności. Pozwany zarzucił także, iż brak jest danych o stanie zdrowia powódki przed spornym zdarzeniem, co rodzi podejrzenie, iż na obecny stan zdrowia miały wpływ zmiany zwyrodnieniowe. Pozwany dodał także, iż powódka zgłosiła szkodę dopiero w sierpniu 2014r. a przeprowadzone postępowanie nie pozwoliło na ustalenie, iż takie zdarzenie miało miejsce.

(odpowiedź na pozew k 59 – 63).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 ani 21 lutego 2014r. nie doszło w autobusie linii 173 do wypadku z udziałem powódki jako pasażerki na skutek gwałtownego hamowania kierowcy tego pojazdu.

/dowód: zeznania świadka W. A. – płyta k. 117 - 00:08:01 – 00:18:03, zeznania świadka J. R. - płyta k. 117 - 00:19:40 – 00:50:31, zeznania świadka P. W. - płyta k. 117 - 00:51:47 – 00:59:51, zeznania świadka R. Z. - płyta k. 117 - 01:00:13 – 01:08:55)

Podmiotem odpowiedzialnym i realizującym przewóz pasażerów na terenie G. i R. na linii 173 jest pozwane Przedsiębiorstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G. posiadająca ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie (...) Spółce Akcyjnej w W..

(okoliczność bezsporna)

W dniu 27 marca 2014r. powódka udała się do lekarza rodzinnego z uwagi na ból barku prawego. Z uwagi, iż ból nie mijał pomimo zażywania przepisanych leków i maści powódka w dniu 13 maja 2014r. udała się ponownie do lekarza i po wykonanym w dniu 16 maja 2014r. rtg stwierdzono złamanie obojczyka prawego w 1/3 dolnej części trzonu. Stwierdzono również zmiany zwyrodnieniowe w stawie obojczykowo – barkowym. W związku z tym powódka podjęła leczenie i rehabilitację.

(dowód: dokumentacja medyczna k. 97 - 98, rtg k. 7, skierowania na zabiegi k. 9 -10, zaświadczenie k. 11)

W sierpniu 2014r. powódka zgłosiła szkodę pozwanemu Przedsiębiorstwu (...) sp. z o.o. w G., który przeprowadził postępowanie wyjaśniające i nie ustalił, aby zdarzenie takie miało miejsce.

(dowód: zeznania świadka J. R. - płyta k. 117 - 00:19:40 – 00:50:31)

Sąd zważył, co następuje:

Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy sąd uznał złożone przez stronę powodową dokumenty, jak również znajdujące się w aktach szkody i aktach komisariatu Policji w R. (...)654/14 za autentyczne i wiarygodne. Ponadto powódka po zakwestionowaniu przez pozwanego kopii złożonej dokumentacji medycznej przedłożyła je poświadczone przez upoważnionego pracownika przychodni.

Sąd dał wiarę również zeznaniom świadka J. R. odnośnie zgłoszenia przez powódkę szkody pozwanemu przedsiębiorstwu komunikacji autobusowej w sierpniu 2014r. oraz poczynionych przez niego ustaleń w prowadzonym przez niego postępowaniu wyjaśniającym. Ponadto sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków W. A., P. W. oraz R. Z. dotyczące zgłoszenia im bądź zauważenia przez nich upadku pasażerki w prowadzonych przez nich autobusach na linii 173 w lutym 2014r. Powyższe oczywiście nie przesądza, iż do upadku nie mogło dojść czy też, że w/w świadkowie mogli nie zauważyć, iż sytuacja taka miała miejsce. Podkreślić jednak należy, iż choć odpowiedzialność pozwanych oparta jest na zasadzie ryzyka tj. art. 435 § 1 k.c. zgodnie z którym prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności, to na powódce zgodnie z art. 6 k.c. ciążył ciężar wykazania, iż do przedmiotowego zdarzenia w ogóle doszło i wskazać jaki miało ono przebieg, aby móc przypisać pozwany odpowiedzialność za dane zdarzenie a następnie rozważyć czy w sprawie zaistniały przesłanki egzoneracyjne, w tym np. wyłączna wina powódki w postaniu szkody.

W ocenie sądu choć zeznania powódki co do zasady uznać należy za szczere i spontaniczne, to jednak z ich analizy nie wynika ani kiedy doszło do upadku powódki ani na skutek jakich okoliczności. Powódka bowiem nie tylko nie jest pewna co do daty zdarzenia czy był to 19 czy 21 lutego 2014r. czy wcześniej twierdząc, iż miało to miejsce w dniu 15 lub 16 lutego 2014r., to nawet zmianie uległ również opis zdarzenia. Powódka początkowo wskazywała, iż siedziała i na skutek gwałtownego hamowania spadła z tego siedzenia. Następnie, iż jednak wstawała żeby wysiąść i wtedy kierowca gwałtownie zahamował czy ostatecznie, iż jednak wcześniej miało miejsce gwałtowne hamowanie, a gdy do przystanku było już kilka metrów zaczęła ona wstawać i poleciała do przodu a następnie upadła, gdyż nie dała rady złapać się żadnego uchwyty czy słupka. W konsekwencji na podstawie powyższych zeznań nie sposób w ocenie sądu uznać, jaki miał przebieg przedmiotowy upadek, jeżeli rzeczywiście do niego doszło, albowiem poza zeznaniami powódki, brak jest jakiegokolwiek innego dowodu potwierdzającego powyższe zdarzenie. Powódka przy tym mogła w ocenie sądu zawnioskować dowód z zeznań córki czy koleżanki, którym opowiadała zaistniałą sytuację, czego jednak nie uczyniła. W konsekwencji sąd dysponując jedynie zeznaniami powódki, które nie precyzują w dostateczny sposób przebiegu zdarzenia a z drugiej strony zeznaniami kierowców, którzy wskazują, iż podczas ich zmiany do żadnego upadku pasażera nie doszło nie sposób w ocenie sądu przesądzić, iż powódka upadła na skutek hamowania pojazdu czy innych działań podjętych przez kierowcę autobusu lub ruchu pojazdu, a nie w wyniku złej oceny odległości od słupka (drażka), którego zamierzała się złapać czy też zachwiania równowagi na skutek chorób, na które cierpi powódka, a które ograniczają jej możliwości ruchowe.

Mając na względzie powyższe w ocenie sądu wobec nieudowodnienia przez powódkę, iż do upadku doszło na skutek ruchu pozwanego przedsiębiorstwa transportowego i jednocześnie zakwestionowania przez pozwanych wszelkich twierdzeń powódki odnośnie okoliczności powstania szkody i jej przyczyn powództwo podlegało oddaleniu, o czym sąd orzekł w punkcie I wyroku na podstawie art. 435 § 1 k.c. oraz art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 6 k.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł w pkt. II i III wyroku na podstawie art. 102 k.p.c. i odstąpił od obciążania powódki kosztami zastępstwa procesowego pozwanych. Natomiast od kosztów sądowych, od których powódka została zwolniona sąd przejął na rachunek Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni. Sąd wziął bowiem pod uwagę trudną sytuację materialną i zdrowotną powódki, która skutkowałą już częściowym zwolnieniem jej od kosztów sądowych w niniejszej sprawie. Powódka utrzymuje się bowiem wraz z bezrobotnym synem jedynie ze swojej emerytury w kwocie 1273,01 zł miesięcznie, co przy uwzględnieniu wydatków koniecznych do własnego utrzymania oraz zapewnienia leków powoduje, iż powódka w pełni zasługuje na skorzystanie z przywileju określonego w art. 102 k.p.c.